



W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puskarski

SSN Barbara Skoczowska

Protokolant: Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców
Prawnych w Warszawie

w sprawie **J. C.**

obwinionego z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych z dnia 6 lipca 1982 r. (t.j.

Dz. U. 2010, nr 10, poz. 65 ze zm.) i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 9 sierpnia 2012 r.

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w W.

z dnia 16 grudnia 2011 r.,

utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej
Izby Radców Prawnych w W.

z dnia 4 lipca 2011 r.,

**uchyla zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuje Wyższemu Sądowi
Dyscyplinarnemu w W. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

J. C. został obwiniony o to, że w okresie od dnia 18 lutego 2008 r. do dnia 2 kwietnia 2008 r. w W. podawał nieprawdziwe informacje o prowadzonej działalności zawodowej w związku z przeprowadzonym przez Redakcję „[...]” rankingiem Kancelarii prawniczych 2008 r., w zakresie prowadzonej przez siebie kancelarii prawnej „[...]” tj. o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 10 poz. 65 ze zm.) w zw. z art. 25 lit. b oraz art. 6 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Orzeczeniem z dnia 4 lipca 2011 r., sygn. akt [...], Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. uznał J. C. winnym popełnienia czynu polegającego na tym, że w okresie od dnia 25 marca 2008 r., do dnia 2 kwietnia 2008 r. wiedząc o nieprawidłowościach dotyczących informacji zawartych w ankiecie rankingowej za rok 2008, przekazywanej dziennikowi „[...]” w odniesieniu do Kancelarii Prawnej „[...]” spółka komandytowa, jako jej komplementariusz, nie podjął właściwych działań w celu sprostowania nieprawdziwych danych zawartych w ankiecie, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne polegające na naruszeniu art. 6 ust. 1 i 2 oraz art. 25 lit. a i b Kodeksu Etyki Radcy Prawnego oraz stanowi czyn sprzeczny z wyrażonym w ślubowaniu radcowskim obowiązkiem postępowania godnego i uczciwego i za czyn ten na podstawie art. 64 ust. 1 pkt 2 oraz art. 65 ust. 1 pkt 3a ustawy o radcach prawnych wymierzono obwinionemu karę pieniężną w kwocie 15.000 zł oraz obciążono kosztami postępowania dyscyplinarnego.

Od powyższego orzeczenie odwołanie wniosła obrońca obwinionego, która zaskarżyła orzeczenie w całości.

Orzeczeniu temu zarzuciła:

- I. Obrazę przepisów prawa materialnego poprzez:
 1. wadliwe zastosowanie art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 25 lit. a i b oraz art. 6 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego;
 2. wadliwe zastosowanie art. 1 k.k.;
 3. wadliwe zastosowanie art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych oraz art. 102 kodeksu spółek handlowych;

- II. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie, iż:
- w mailu z dnia 2 kwietnia 2011 r. obwiniony akceptował i autoryzował ostateczną treść ankiety i zawarte w niej dane;
 - mec. A. K. oraz mec. B. J. zostali wpisani do ankiety w sposób nieprawidłowy;
- III. rażącą niewspółmierność kary.

Podnosząc powyższe zarzuty autorka odwołania wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w końcu o zmianę orzeczenia przez złagodzenie kary do wysokości połowy przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za miesiąc poprzedzający datę orzeczenia dyscyplinarnego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny w W. po rozpoznaniu odwołania – orzeczeniem z dnia 16 grudnia 2011 r. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie i kosztami postępowania odwoławczego obciążył obwinionego.

Od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w W. kasację wywiodła obrońca obwinionego J. C. Zaskarżyła orzeczenie w całości.

Orzeczeniu temu zarzuciła rażące naruszenie:

- I. przepisów postępowania karnego, które miało wpływ na treść orzeczenia:
1. art. 433 § 2 kodeksu postępowania karnego w związku z art. 7 kodeksu postępowania karnego poprzez dokonanie oceny dowodu z e-maila z dnia 2 kwietnia 2008 r. wbrew zasadom wyrażonym w tym przepisie i w konsekwencji przyjęcie, że obwiniony zaakceptował nieprawdziwe dane podane uprzednio przez swoich pracowników i nie podjął właściwych działań w celu sprostowania nierzetelnych informacji, podczas gdy prawidłowa i rzetelna analiza oraz swobodna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocena tego dowodu prowadzi do wniosku o braku jakiegokolwiek potwierdzenia nieprawdziwych informacji przez obwinionego;

2. art. 458 kodeksu postępowania karnego w związku z art. 399 kodeksu postępowania karnego i art. 6 kodeksu postępowania karnego poprzez dokonanie zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego obwinionemu i nie uprzedzenie o tym obwinionego oraz naruszenie zasady prawa obwinionego do obrony;
3. art. 455 kodeksu postępowania karnego poprzez niepoprawienie przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny błędnej kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego obwinionemu;
4. art. 437 § 1 kodeksu postępowania karnego oraz art. 7 kodeksu postępowania karnego poprzez wydanie orzeczenia utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, podczas gdy z treści uzasadnienia wyroku Wyższego Sądu Dyscyplinarnego wynika, iż nie podzielił on poglądu Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w zakresie wszystkich zarzucanych obwinionemu naruszeń;
5. art. 433 § 2 kodeksu postępowania karnego i art. 457 § 3 kodeksu postępowania karnego poprzez nie podanie w uzasadnieniu orzeczenia czy Wyższy Sąd Dyscyplinarny podziela stanowisko Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego co do popełnienia przez obwinionego czynu określonego w art. 25 lit. a Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, podczas gdy jednocześnie w tym samym uzasadnieniu orzeczenia Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie zgodził się z ustaleniem przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, iż obwiniony dopuścił się naruszenia art. 25 lit. b Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, pomimo iż przesłanki, dla których zakwestionowano naruszenie art. 25 lit. b Kodeksu Etyki Radcy Prawnego są tożsame również dla art. 25 lit. a Kodeksu Etyki Radcy Prawnego;
6. art. 14 § 1 kodeksu postępowania karnego poprzez przekroczenie przy orzekaniu granic skargi uprawnionego oskarżyciela (Rzecznika Dyscyplinarnego) wskazanych w akcie oskarżenia;
7. art. 433 § 2 kodeksu postępowania karnego i art. 457 § 3 kodeksu postępowania karnego w związku z art. 410 kodeksu postępowania karnego poprzez brak rzetelnej kontroli instancyjnej w stosunku do dokonanej przez Okręgowy Sąd

Dyscyplinarny dowolnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci e-maila z dnia 2 kwietnia 2008 r., skierowanego przez obwinionego do świadka I. W. oraz materiału dowodowego w postaci korespondencji e-mailowej z okresu 25 marzec 2008 r. - 2 kwiecień 2008 r. pomiędzy świadkiem M. M. a świadkiem I. W. oraz błędną ocenę tych dowodów, a w konsekwencji przyjęcie, że obwiniony zaakceptował nieprawdziwe dane podane uprzednio przez swoich pracowników i nie podjął właściwych działań w celu sprostowania nierzetelnych informacji, podczas gdy z treści tych dowodów, ocenionych w sposób prawidłowy, nie wynika ani fakt zaakceptowania przez obwinionego nieprawdziwych danych, ani też fakt braku podjęcia właściwych działań w celu sprostowania nierzetelnych informacji;

8. art. 5 § 2 kodeksu postępowania karnego poprzez jego niezastosowanie i nie rozstrzygnięcie wszelkich wątpliwości na korzyść obwinionego, między innymi poprzez uznanie, w braku jakichkolwiek jednoznacznych dowodów w tym zakresie, iż w mailu z dnia 2 kwietnia 2008 r. obwiniony akceptował i autoryzował ostateczną treść ankiety i zawarte w niej dane;

II. przepisów prawa materialnego:

9. art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 i art. 6 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że podawanie informacji w ankiecie do rankingu kancelarii prawnych jest czynnością zawodową radcy prawnego;
10. art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 i ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż czyn określony w art. 6 ust. 1 i ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego można popełnić przez zaniechanie;
11. art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 25 lit. a i b Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że określony w nim zakaz informowania sprzecznego z zasadami etyki można naruszyć przez zaniechanie.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty autorka kasacji wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie, ale jej wniosek jest zbyt daleko idący.

Obrońca obwinionego w odwołaniu między innymi zarzuciła obrazę przepisów prawa materialnego, mianowicie art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych (zwanej dalej u.r.p.) w związku z art. 25 lit. a i b oraz art. 6 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (zwanego dalej Kodeksem Etyki), mimo że przypisany J. C. czyn nie zawierał znamion „przestępstwa”, zapewne obrońcy chodziło o przewinienie dyscyplinarne.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny ocenił, że obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał między innymi znamiona art. 64 ust. 1 pkt 2 u.r.p. w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki. Podzielił zatem pogląd Sądu I instancji, iż J. C. naruszył obowiązek postępowania uczciwego i należytej staranności w wykonywaniu czynności zawodowych (art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki). Przypomnieć należy, że obwiniony został uznany za winnego zaniechania działań w celu sprostowania nieprawdziwych danych przekazanych „Rzeczpospolitej” w ankiecie rankingowej.

Z przepisów u.r.p. wynika, iż wykonywanie zawodu radcy prawnego polega na świadczeniu pomocy prawnej. Zgodnie z art. 4 ust. 1 u.r.p. wykonywanie zawodu radcy prawnego polega na świadczeniu pomocy prawnej z wyjątkiem występowania w charakterze obrońcy w postępowaniu karnym i w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe. Dalej w art. 6 ust. 1 u.r.p. stwierdzono, że zawód radcy prawnego polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami.

Stosownie do treści art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy obowiązany jest rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym. Oczywiście może wydać orzeczenie o utrzymaniu zaskarżonego orzeczenia w mocy tylko wtedy gdy uznaje te zarzuty i wnioski za niesłuszne. Przy czym zgodnie z treścią oraz 457 § 3

k.p.k. sąd odwoławczy w uzasadnieniu orzeczenia winien podać, czym się kierował, wydając orzeczenie oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Sąd odwoławczy zaniechał oceny zarzutu obrazy art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki w zakresie zaliczenia czynności informowania „Rzeczpospolitej”, do czynności zawodowej radcy prawnego, w związku z czym doszło do rażącej obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w tym zakresie, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Jak wynika z uzasadnienia orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego oparł on „swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach faktycznych poczynionych przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, które jako nie budzące wątpliwości przyjął za własne” (s. 7 uz.). W tej sytuacji nie wiadomo jak rozumieć sformułowanie „Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podzielił poglądu Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w zakresie naruszenia art. 25 lit. b Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, który polega na podawaniu nieprawdziwych danych o prowadzonej przez siebie działalności, gdyż obwiniony radca prawny nie uczestniczył od początku w formułowaniu ankiety, ale włączył się w ten proces dopiero w okresie od dnia 25 marca do dnia 2 kwietnia 2008 r. Wtedy też wiedząc o nieprawidłowościach dotyczących informacji zawartych w ankiecie rankingowej za 2008 r. przekazywanej dziennikowi „[...]” w odniesieniu do Kancelarii Prawnej „[...]” jako jej komplementariusz, nie podjął właściwych działań w celu sprostowania nieprawdziwych danych zawartych w ankiecie, czym naruszył zasady określone w art. 6 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.... w postawie obwinionego przeważało zaniechanie nad aktywnym działaniem, które jest niezbędne do informowania sprzecznego z zasadami etyki (art. 25 lit. b Kodeksu Etyki)” (s. 5,6 uz.).

Ustalenie przez Sąd odwoławczy „przeważania” zaniechania nad aktywnym działaniem obwinionego stanowi nowe ustalenie faktyczne, które nie znalazło odzwierciedlenia w orzeczeniu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego.

Treść uzasadnienia orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego uniemożliwia stwierdzenie czym kierował się ten Sąd rozstrzygając sprawę. Z jednej bowiem strony utrzymał w mocy orzeczenie Sądu I instancji, z drugiej zaś podważył część jego ustaleń, mimo deklaracji, że przyjmuje je za własne.

Ma zatem również rację autorka kasacji kiedy zarzuca obrazę art. 437 k.p.k., który w § 2 stanowi, że jeżeli pozwalają na to zebrane dowody, sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie, orzekając odmiennie co do istoty. Skoro bowiem Sąd odwoławczy ustalił, iż J. C. nie wyczerpał znamion art. 25 lit b Kodeksu Etyki winien zmienić zaskarżone orzeczenie.

Wbrew wywodom kasacji Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie obraził art. 455 k.p.k., gdyż zgodnie z treścią tego przepisu Sąd odwoławczy poprawia błędną kwalifikację prawną czynu tylko wtedy gdy nie zmienia ustaleń faktycznych.

Kolejnym trafnym zarzutem kasacji jest zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. przez uchylenie się Wyższego Sądu Dyscyplinarnego od oceny zasadności zarzutu odwoławczego obrazy art. 25 lit. a Kodeksu Etyki.

W treści uzasadnienia orzeczenia Sądu II instancji zawarto jednoznaczne stwierdzenie, iż orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego dotknięte jest wadą w zakresie przypisania obwinionemu przewinienia określonego w art. 25 lit. b Kodeksu Etyki. Przewinienie opisane w art. 25 lit. b polega na naruszeniu zakazu informowania niezgodnego z rzeczywistością lub wprowadzającego w błąd. Natomiast przewinienie opisane w art. 25 lit. a polega na uchybieniu zakazowi informowania sprzecznego z prawem lub dobrymi obyczajami. W tym świetle Wyższy Sąd Dyscyplinarny winien szczegółowo rozważyć, czy obwiniony wyczerpał swym zachowaniem znamiona art. 25 lit. a Kodeksu Etyki. Niestety wobec rażącej obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny nieznanne jest stanowisko Sądu w tym zakresie. Przedstawione uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Następnie autorka kasacji trafnie zarzuciła obrazę art. 399 § 1 k.p.k. przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny, gdyż w każdym wypadku sąd ma obowiązek uprzedzić strony o możliwości zakwalifikowania czynu z innego przepisu prawnego lub dokonania istotnych zmian w opisie zarzucanego czynu. Opis czynu zarzucanego J. C. wskazywał na aktywne działanie obwinionego, natomiast przypisano mu czyn polegający na zaniechaniu podjęcia właściwych działań w celu sprostowania danych.

W odwołaniu obrońca nie podniosła zarzutu obrazy art. 14 § 1 k.p.k., który został sformułowany dopiero w kasacji. Z uwagi na to, że przepis art. 14 § 1 k.p.k.

statuuje zasadę skargowości, w oparciu o którą zbudowane jest postępowanie karne (dyscyplinarne) przed sądem, zaś brak skargi uprawnionego oskarżyciela stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą wymienioną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., w toku ponownego rozpoznania sprawy Wyższy Sąd Dyscyplinarny niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych w odwołaniu zarzutów przeprowadzi analizę, czy w sprawie istnieje tożsamość zdarzenia zarzuczonego i przypisanego.

Stosownie do art. 62³ u.r.p. kasacja może być wniesiona tylko z uwagi na rażące naruszenie prawa, jak również z powodu rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej.

Ponieważ błędne ustalenia faktyczne nie stanowią podstawy kasacji, to jest całkiem oczywiste, że nietrafne nazwanie przez skarżącego wadliwości polegającej na przyjęciu za podstawę wyroku błędnych ustaleń faktycznych – naruszeniem prawa (materialnego, procesowego) nie może prowadzić do ignorowania ustawowej regulacji podstaw kasacji. Nie może ono zatem zobowiązywać, ani też uprawniać instancji kasacyjnej do badania – pod pozorem rozpoznania zarzutu naruszenia prawa – zasadności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1996 r., V KKN 116/96, OSNKW 3-4/1997, poz. 34). Właśnie tak obrońca sformułowała zarzuty nr 1, 7, 8 kasacji, czyli pod pozorem rażącej obrazy prawa zakwestionowała poczynione w sprawie ustalenia faktyczne. W konsekwencji Sąd kasacyjny nie był uprawniony do ich rozpoznania.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania, w toku którego Wyższy Sąd

Dyscyplinarny rozważy zarzuty odwoławcze, biorąc pod uwagę wyżej wymienione wskazania.